

Ateiści, do dzieła!

Autor tekstu: **Jacek Tabisz**

Niedawno obchodziliśmy Dzień Przyszłości. Obok świętowania z PSR Wrocław napisałem z tej okazji [artykuł z filmikiem](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7813) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7813>). Stwierdziłem w nim, iż powinniśmy świętować potencjalnie wspaniałą przyszłość i naszym nastawieniem, naszymi działaniami, przyczynić się do tego, że będzie ona naprawdę dobra. Wymieniłem też w moim eseju możliwe zagrożenia, w tym przede wszystkim ludzki irracjonalizm, który może wykoleić rozwój naszej cywilizacji.

Ku mojemu ogromnemu zdumieniu, większość komentarzy pod moim artykułem należała do pesymistów, którzy byli niemal oburzeni tym, iż widzę przyszłość w dobrych barwach i zachęcam do jej świętowania. Mój optymizm był wręcz w złym tonie. Popeliłem jakieś faux pas... Moje zdziwienie było tym gorętsze, iż znam przecież osoby do pewnego stopnia religijne, które mimo wszystko nie uwierzyły zapewnieniom Jana Pawła II o tzw. „cywilizacji śmierci” i cieszą się nowymi technologiami, oraz starają się współtworzyć przyszłość. I to pomimo tego, iż ich celem winny być przede wszystkim obiecane przez Biblię zaświaty, a nie „doczesny padół łez”...

Tymczasem padół łez ujrzałem pod moich artykułem, napelniany wiadrami przez osoby, które skądinąd piszą bardzo trafne, racjonalne komentarze w wielu innych miejscach. Skąd się wzięła ta rozległa kałuża słonej wody?

Mam na temat niesłuszną być może hipotezę (taki już urok hipotez, iż mogą być niesłuszne...). Otóż część ateistów jest przede wszystkim kontestatorami. Doświadczeni w jak najbardziej słusznej krytyce uchodzących za „jedyną prawdę” zabobonów, niestety nie poprzestają na tym. Niekiedy może się wydawać, iż nic w ich opinii nie może być godne pochwały, że wobec niczego nie można żywić optymistycznych nadziei. Zdawać się może, że nie tylko teistyczne opary absurdów, ale cała rzeczywistość społeczna jest zła. Kontestatorzy są przekonani, iż nie można chwalić przyszłości, bowiem to hurraoptymizm, pesymizm jest zaś jedyną racjonalną postawą.

Ja nie czuję się kontestatorem, nie uważam, iż nadmierny pesymizm jest racjonalny. Natomiast uważam za irracjonalną niechęć do współtworzenia przyszłości wraz z innymi ludźmi zamieszkującymi Ziemię. Bo w końcu od kogo ona zależy, jak nie od nas? Irracjonalne wydaje mi się zakładanie z góry przegranej, choć możliwości są wielkie, zaś fakty pokazują, iż jest lepiej niż było. Irracjonalna wydaje mi się stała postawa protestu, niejako uzależnienie od negatywnej krytyki faktów, zdarzeń, ludzi... Irracjonalna jest nadmierna negacja wobec braku afirmacji.

Przyszłość może być zła, jeśli wiele osób poprzestanie na siedzeniu w miękkich fotelach przed komputerami i zadowoli się rolą gremium krytycznego. Ateizm zawsze będzie niszowy i prześladowany, jeśli większość ateistów będzie obecna tylko w sieci (często anonimowo). Niedziałanie nie jest neutralne — często ma naturę destrukcyjną. Tym bardziej, jeśli jego surogatem jest tylko nadmierna krytyczność wobec wszystkiego.

Moim zdaniem od trzech dni spędzonych na werbalno-wirtualnym krytykowaniu lepszy jest choć kwadrans poświęcony na wspieranie ludzi, którzy chcą uczynić przyszłość lepszą. Jeszcze lepiej jest samemu coś wymyślić i zaproponować innym do współrealizacji. Uważam, iż szerzenie postaw racjonalnych, co zatem idzie ateistyczno-agnostycznych, również pomaga przyszłym czasom w byciu lepszymi. Religijne zabobony są hamulcem w rozwoju nowego, religijne zabobony konserwują myślenie na wiarę i przywiązanie do „starych dobrych czasów”, czyli tych, w których powstawała „święta księga” i jej teologie. Ale jak mają uwolnić spętana myślenie magiczno-życzeniowym terażniejszość osoby, których naczelnym hobby jest kontestacja? Niekiedy większa nawet niż u tych, którzy ciągle wierzą w Eden...

Zrobienie czegoś afirmacyjnego jest łatwe. Można choćby przyjść na spotkanie Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów, pomóc w różnych projektach, czy choćby zająć mądry głos w dyskusji. Na przykład — oddział warszawski potrzebuje między innymi osób, które pomogłyby przygotować Kongres Polskich Ateistów. Im więcej będzie chętnych do pomocy, tym większa szansa, iż uda się zaprosić tak ciekawych ludzi jak Dawkins, Coyne czy Dennett. Krakowski PSR rozwija ogromną Koalicję Postęp i Świeckość, której celem jest silna i liczna grupa nacisku żądająca świeckości naszego kraju. Gdy będzie nas rzeczywiście wielu — politycy i media ustąpią, zaczną się zmiany... Wrocławski PSR chce nawiązać do tradycji Pomarańczowej Alternatywy i stworzyć coroczny happening zatytułowany „Pobożne krasnoludki”, obok tego potrzeba osób chętnych do

progresywnego projektu nauczania w różnych szkołach o ewolucji naturalnej poprzez grę i zabawę. PSR wciąż (współ)uczestniczy w projektach dotyczących wspierania etyki w szkole. Niebawem dojdzie do nich religioznawstwo. Krótko mówiąc — jest co robić, kto rzeczywiście chce świeckiej Polski i lepszej edukacji młodych, nie ma czasu na nadmierną kontestację. Więcej na ten temat można usłyszeć w kolejnym filmiku z cyklu „Bezbożna pogadanka”



Jacek Tabisz

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Historyk sztuki, poeta i muzyk, nieco samozwańczy indolog, muzykolog i orientalista. Publikuje w gazetach „Akant”, „Duniya” etc., współtworzy portal studiów indyjskich Hanuman, jest zaangażowany w organizowanie takich wydarzeń, jak Dni Indyjskie we Wrocławiu.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 05-03-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7823) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7823>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego

powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl